

**(Gazzetta dello Sport - D.Stoppini) Szczęście, koncepcja jest zwodniczo prosta. Szczęściem jest posiadać kontrakt z Romą do 2019 roku i nie żądać żadnej podwyżki: słowa Jamesa Pallotta, "Kostas Manolas zostanie". Szczęściem jednak jest też wiedza, że połowa Premier League umieściła go na krótkiej liście obrońców do pozyskania.**

Co do tego, że Roma nie ma zamiaru sprzedawać Manolasa i że Spalletti uważa Greka za pewny punkt zespołu na przyszły sezon, nie ma wątpliwości. To jednak, że od dziś do września Manolas nie zmieni barw, to już inna historia. Manolas bowiem chce podwyżki i wie o tym dobrze sam Pallotta, który wysłuchał od włoskiego kierownictwa żądań Greka: wynagrodzenie ponad 3 mln euro, w porównaniu do 1,8 mln, które zarabia aktualnie. W tle ruchy robi Chelsea Conte, gotowa zapewnić 4 mln euro wynagrodzenia. Jednak również obydwa Manchestery, czytaj Mourinho i Guardiola, mają Greka w notesie. *"Manolas jest dobrym piłkarzem i normalnym jest, że inni go chcą - skomentował w Bostonie Spalletti. - Jednak zamiary chłopaka są jasne i nie ma problemów"*.

Tak naprawdę jest problem. Manolas naciska. Chce natychmiastowego odnowienia kontraktu. Odpowiedź Romy jest jednak jasna: ok, podwyżka może zostać omówiona, jest obietnica dla gracza, jednak we wrześniu, po zamknięciu mercato. I tu drogi Manolasa i Romy się rozchodzą. I tu próbuje interweniować Pallotta, poprzez rozmowę w Bostonie. Jest też trzecia strona zainteresowana tą grą. *"Olympiakos naciska każdego dnia"*, powiedział Pallotta. Grecki klub ma do 31 sierpnia prawo do 50% zysku ze sprzedaży. Naturalnym jest, że w Atenach mają w tym interes. Jednak z tego samego powodu potrzeba jest szokująca oferta, aby odszedł. Nie wystarczy 40 mln euro, które pojawiały się w ostatnich dniach w mediach. Aby było jasnym, potrzeba takiej propozycji jak za Bonucciego. Chyba że Roma i Olympiakos usiądą do stołu i omówią warunki umowy podpisanej dwa lata temu. To warunek konieczny, nawet nie wystarczający, aby stworzył wyłom w Trigorii. Jednak trzeba mieć oczy otwarte, jeśli mówi się o gigantach z Premier League.

Autor: abruzzo